

AKT ODDANIA SIĘ RODZINY NAJŚWIĘTszEMU SERCU PANA JEZUSA



Panie Jezu Chryste, nasz Zbawicielu! Przeszedłeś na świat, aby zapalić na ziemi ogień Boskiej miłości i pragnienia, aby zapłonął on we wszystkich sercach. Chcesz dokonać tego również przez rodziny, które będą się kierować prawem Ewangelii. Do tych rodzin należę chcemy. Dlatego dziś, Twemu Sercu, które nas tak bardzo ukochało, poświęcamy na zawsze

naszą rodzinę. Twojemu panowaniu poddajemy nasze umysły w prostej i żywej wierze. Poddajemy Tobie naszą wolę i serca, przyjmując Twoje przykazania. Chcemy zawsze żyć Twoim życiem, jak latorośle w winnym krzewie, strzec łaski uświęcającej, jednoczyć się z Tobą w codziennej modlitwie, w Ofierze i Komunii świętej. W łączności z Kościołem i jego pasterzami będziemy walczyć z grzechem, bronić świętości małżeństwa i poczętego życia, dbać o chrześcijańskie Wychowanie młodzieży katolickiej. Będziemy strzec rodziny przed pijaństwem, nieczystością i nienawiścią. Bądź Panie Jezu, Królem i zjednoczeniem naszych serc. Błogosław nam w pracy i odpoczynku, w pomyślności i w chwilach niedoli. Spraw, aby kiedyś cała nasza rodzina, na zawsze zjednoczona z Tobą, wielbiła w niebie Twoje miłosierdzie. Amen.

Z OGŁOSZEŃ

- ❖ Dzisiaj Msza św. dla dzieci rocznicowych o godz. 16³⁰.
- ❖ O godz. 17¹⁵ różaniec Fatimski połączony z nabożeństwem czerwcowym.
- ❖ W przyszłą niedzielę na Mszy o godz. 13⁰⁰ dzieci z klas IV przystąpią do rocznicy Pierwszej Komunii Świętej.
- ❖ Biskupi zgromadzeni na 389. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Kalwarii Zebrzydowskiej zdecydowali, że 20 czerwca br. dyspensy zostaną zniesione jednocześnie we wszystkich diecezjach, w których do tej pory obowiązywały w związku z pandemią Covid-19.
- ❖ Sprzątanie kościoła w piątek po Mszy wieczornej. Zapraszamy.
- ❖ Osoby, które mogłyby ofiarować godzinę adoracji w tym tygodniu prosimy o zgłaszanie się do zakrystii.
- ❖ W przyszłą niedzielę zapraszamy kandydatów do Bierzmowania (obie grupy) na Msze o godz. 18⁰⁰. Po Mszy spotkanie.
- ❖ W sobotę o godz. 10³⁰ ostatnie zbiórka ministrantów przed przerwą wakacyjną. Zapraszamy wszystkich ministrantów, lektorów i kandydatów.
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odeszła do Pana **Ś.P. Danuta ZELEWICZ** (l. 80) z Mirowic. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 13⁰⁰.



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

11 NIEDZIELA ZWYKŁA

13 czerwca

427'21



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Ez 17,22-24* Ps 92,2-3.13-16; * Czytanie II: 2 Kor 5,6-10,

Ewangelia: Mk 4,26-34



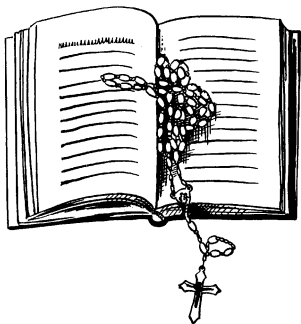
Jezus powiedział do tłumów: Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. A gdy stan zboża na to pozwala, zaraz zapuszcza się sierp, bo pora już na żniwo. Mówił jeszcze: Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane wyrasta i staje się większe od jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki powietrzne gnieźdzą się w jego cieniu. W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

Oto słowo Pańskie

ZIARNO WIARY

Dziesięć dni temu przeżyliśmy uroczystość Bożego Ciała. W eucharystycznej procesji wyznaliśmy publicznie wiarę w rzeczywistą obecność Pana Jezusa w Sakramencie Miłości. Ten wymiar wspólnotowy, publiczny jest głęboko zakorzeniony w naszej polskiej rzeczywistości. Nieraz krytykowano naszą wiarę, że jest ludowa, zewnętrzna i bardziej związana z przyzwyczajeniem i folklorem niż z autentycznym przeżyciem. Zapewne w tej krytyce jest jakiś aspekt prawdy - wezwanie do czujności, pogłębienia żywej więzi z Jezusem. Z drugiej strony trzeba zauważyć, że świadomość przynależności do Kościoła, wspólnoty dzieci Bożych, jest wielką łaską i siłą, dzięki której człowiek może się rozwijać i wzrastać. Potrzebujemy środowiska łaski.

Zostaliśmy zasiani w ożywczej ziemi Kościoła, wszczępieni przez sakrament Chrztu w życiodajną glebę łaski. Dramatem współczesnego człowieka jest alienacja, samotność, brak przynależności. W globalnej wiosce jest się obywatelem świata, czyli człowiekiem bez korzeni i tożsamości. W imię złe rozumianej tolerancji zagrożeniem staje się wszystko, co człowieka wyróżnia i określa: rasa, narodowość, religia a nawet płeć. Falszywi prorocy współczesności chcą budować jedność świata, odrzucając



w wodzie; **namaszczeniem** – ponieważ jest święty i królewski (a królów się namaszcza); **oświeceniem** – ponieważ jest jaśniejącym światłem; **szatą** – ponieważ zakrywa nasz wstyd; **obmyciem** – ponieważ oczyszcza; **pieczęcią** – ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga”.

Od chwili chrztu świętego zostaliśmy włączeni w Boże życie, zjednoczeni z Tym, który jest miłością. Miłość została nam dana i zadana, abyśmy na niej budowali całe nasze życie. Tak wspominał to doświadczenie Jan Paweł II: „Mówi się, że wszędzie dobrze, a najlepiej w domu. Wiele lat minęło,

ubogającą różnorodność. To właśnie sakrament Chrztu najgłębiej zakorzenia nas w Chrystusa i określa naszą tożsamość – mam być tożsamy z Chrystusem, mam się tak z Nim zjednoczyć, aby dokonała się ta wielka tajemnica, o której mówi święty Paweł: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2,20). Tak głęboko mówi o tym sakramencie św. Grzegorz z Nazjanzu: „Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga... Nazywamy go darem, łaską, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejsze. **Darem** – ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; **łaską** – ponieważ jest dany nawet tym, którzy zawinili; **chrztem** – ponieważ grzech zostaje pogrzebany

gdy wyszedłem z Wadowic. Zawsze jednak wracałem do tego miasta z poczuciem, że jestem tu oczekiwany jak w rodzinnym domu. To miasto było świadkiem moich pierwszych kroków, pierwszych słów. Dom był przy ulicy Kościelnej. Kiedy patrzyłem przez okno, widziałem na murze kościelnym zegar słoneczny i napis: „Czas ucieka wieczność czeka”. Kiedy patrzę wstecz, widzę, jak droga mojego życia poprzez środowiska tutejsze, poprzez parafię, poprzez moją rodzinę prowadzi mnie do jednego miejsca, do chrzcielnicy w wadowickim kościele parafialnym. Przy tej chrzcielnicy zostałem przyjęty do łaski Bożego synostwa i wiary Odkupiciela mojego, do wspólnoty Jego Kościoła w dniu 20 czerwca 1920 roku” (cyt. za Jestem z wami, Radom 2005, 12).

To właśnie przy chrzcie św. Karol Wojtyła i każdy z nas otrzymał łaskę Bożej miłości, która od Boga pochodzi i do Boga

prowadzi. To przymierze miłości jest łaską i zobowiązaniem. Dlatego dramatem dzisiejszych czasów jest miłość bez odpowiedzialności. Człowiek wmawia sobie, że miłość jest wtedy, gdy jest miło i dlatego tak często odrzuca ofiarę, trud i wierność. Szatan kusi nas, abyśmy zachowywali pozory wiary, pozory miłości bez radykalizmu i konsekwencji. Młodzi mieszkają ze sobą na próbę, wmawiając sobie, że z tego zrodzi się dojrzała miłość. Nie ma miłości na próbę, bo nie ma życia na próbę – mówił kiedyś św. Jan Paweł II.

Pomocne w naszej refleksji mogą być pytania do swoistego rachunku sumienia, które postawił ks. Jan Twardowski:

- „Czy pamiętamy o tym, że od chwili naszego poczęcia nosimy w sobie tchnienie Boże, naszą osobowość, naszą duszę, to, co w nas modli się, kocha, tęskni, myśli, to, co w proch się nie rozsypie, bo nie jest materialne?
- Czy pamiętamy, że naszą duszę w chwili śmierci mamy oddać Bogu?
- Czy chcemy Bogu służyć, ale może tylko przez godzinę, przez dwa tygodnie?
- Czy chcemy iść za Nim, ale nie na zawsze?
- Czy chcemy dźwigać krzyż Jezusa, ale nie za ciężki?
- Czy chcemy składać Bogu ofiary, ale nie z samego siebie?
- Czy chcemy Boga kochać, ale nie nade wszystko?
- Czy chcemy zacząć nowe życie, ale dopiero od jutra?
- Tymczasem Bóg chce, abyśmy już dziś, byli Jego. Teraz i na zawsze...”

Ks. Proboszcz

AKT OSOBISTEGO POŚWIĘCENIA SIĘ NAJŚWIĘTszEMU SERCU PANA JEZUSA



O Jezu, Boże mój, Królu mój i najlepszy mój Panie. Chcę oddać hołd, na jaki tylko zdobyć się mogę, Twemu Najświętszemu a nas tak gorąco miłującemu Sercu. Poświęcam temuż Boskiemu Sercu wszystko, co mam i czym jestem: ciało moje, duszę moją, pamięć moją, wolę i wolność moją, wszystkie uczucia moje, cierpienia moje i boleści wszystkie, oraz wszystkie moje dobre uczynki i terażniejsze i przyszłe zasługi.

Ofiaruję Twemu Najświętszemu Sercu całego siebie, by wynagrodzić Majestatowi Twemu który złość ludzka znieważa; pragnę często łączyć się z Twoim Sercem w Sakramencie Miłości, by wynagradzać za bluźnierstwa i świętokradztwa popełniane przez bezbożnych ludzi. Będę w codziennym swoim postępowaniu naśladował cnoty Serca Twojego, by życiem stwierdzić żeś Ty moim Panem i Królem i Ojcem.

Ty, który znasz tajniki naszych serc i słabość naszej woli, udziel mi łaski, abym wytrwał w dobrem i codziennym swoim życiem dawał dowód mego poświęcenia się Tobie.

Najświętsze Serce Jezusa, przyjdź królestwo Twoje. Amen.